**Zakaz sprzedaży samochodów spalinowych po 2035 r. – jak nowe prawo wpłynie na rynek aut używanych?**

**Od 2035 r. w Unii Europejskiej nie kupimy nowego samochodu osobowego lub dostawczego z napędem spalinowym. Ta przełomowa decyzja redefiniuje transport kołowy na terenie Starego Kontynentu. Szczególny wpływ może mieć na sytuację w Polsce, gdzie na początku 2022 r. dostępnych było tylko niespełna 4 tys. punktów do ładowania pojazdów elektrycznych – wynika z danych Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych (PSPA). Co więcej, w II kwartale br. na polskim rynku pojazdy elektryczne stanowiły mniej niż 1% wszystkich ofert sprzedaży samochodów używanych – informują dane autobaza.pl. Jak zmieni się struktura rynku wtórnego oraz czy Polska jest przygotowana na nowe przepisy?**

**Zerowa emisja**

Na początku czerwca br. przyjęto ustawę w ramach pakietu „Fit for 55”, która wprowadza na terenie Unii Europejskiej zakaz sprzedaży nowych samochodów osobowych oraz dostawczych z napędem spalinowym. Oznacza to, że od 2035 r. kupimy wyłącznie nowe auto elektryczne lub z silnikiem na wodór. To zapowiedź ogromnych zmian i inwestycji w infrastrukturze drogowej na terenie całego kontynentu.

Inwestycje w stacje ładowania lub tankowania wodoru są niezbędne. Z danych Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów (ACEA) wynika, że aż połowa wszystkich publicznych punktów ładowania samochodów elektrycznych w UE jest zlokalizowana w Holandii i Niemczech. Druga połowa jest rozproszona w pozostałych 25 krajach, zajmujących aż 90% powierzchni UE.

*Inwestycje w Polsce są niezbędne. Jak podaje Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych w naszym kraju mamy tylko niespełna 4 tys. punktów ładowania. Dla porównania, w Niemczech to 60 tys. Wprowadzenie tych przepisów wydaje się być drogą jedną stronę – to zmuszenie wielu marek do inwestycji w sektor samochodów elektrycznych. Wycofanie się z zapowiadanych restrykcji byłoby dla przemysłu motoryzacyjnego „zmarnowaniem” setek miliardów euro. Volkswagen na swoją elektryfikację wyda w ciągu najbliższych pięciu lat aż 52 miliardy euro* – wyjaśnia Piotr Korab, ekspert autobaza.pl

Według danych z końca stycznia 2022 r., w Polsce było zarejestrowanych 39 328 samochodów osobowych oraz 1 738 samochodów użytkowych z napędem elektrycznym. Dla porównania, ogólna liczba aktywnych aut osobowych w Polsce – według CEPiK – to prawie 29 milionów.

**Jak zareaguje rynek samochodów używanych?**

Obecnie – w II kwartale br. – na rynku samochodów używanych mniej niż 1% wszystkich ofert to samochody elektryczne – wynika z danych autobaza.pl. Niski popyt na ten rodzaj napędu wynika z wysokich cen elektryków oraz niskiego rozwoju niezbędnej infrastruktury. Nowe przepisy wprowadzone przez UE mogą sprawić, że ceny aut jeszcze bardziej wzrosną.

*Na rynku samochodów używanych będzie jeszcze drożej niż jest teraz – to wydaje się nieuniknione. Mały wolumen samochodów elektrycznych na rynku sprawia, że ich cena jest wysoka. Taki sam trend spotka samochody spalinowe z drugiej ręki. Producenci będą ograniczać produkcję, co poskutkuje coraz niższą ich podażą na rynku. Mieszkańców naszego kraju nowe prawo może przerażać – nie jesteśmy na nie gotowi. Mamy nadzieję, że efektywnie wykorzystamy te 13 lat, które zostały do wprowadzenia zmian* – stwierdza Piotr Korab, ekspert autobaza.pl.

Aby sprostać przepisom UE niezbędne są inwestycje w infrastrukturę. Z raportu "Polish EV Outlook" wynika, że do 2025 r. w Polsce powinno działać już blisko 50 tys. ogólnodostępnych punktów ładowania. Jednak przy około 29 milionach samochodów w kraju, gdyby choć co czwarty z nich był elektryczny, to na jedną ładowarkę przypadałoby aż 145 samochodów.